

## KONCEPCJE POLITYKI KULTURALNEJ NRF WOBEC ZAGRANICY, A ZWŁASZCZA POLSKI \*

### I. UWAGI WSTĘPNE

Rozwój stosunków społecznych i politycznych w Europie doprowadził do stadium, w którym zarysowała się konieczność przejścia od systemu kapitalistycznego do socjalizmu. Z chwilą ujęcia tego zagadnienia w sposób naukowo-filozoficzny przez Marksa i Engelsa w połowie XIX w. wymieniony problem stanął w centrum walki o przyszłe oblicze kultury światowej. Walka ta do końca I wojny światowej toczyła się przede wszystkim w poszczególnych państwach, na płaszczyźnie wewnętrznej. Z chwilą zwycięstwa Rewolucji Październikowej w Rosji i powstania tam pierwszego państwa socjalistycznego, ogarnęła ona również płaszczyznę międzypaństwową. Płaszczyzna ta uległa daleko idącemu poszerzeniu po II wojnie światowej, kiedy to powstały dalsze państwa socjalistyczne i stworzyły obóz przeciwstawny obozowi państw kapitalistycznych.

W wytworzonej sytuacji konfrontacja między kapitalizmem i socjalizmem przebiega nadal na obu wspomnianych wyżej płaszczyznach, tzn. wewnątrzpaństwowej i międzypaństwowej. Wewnątrz państw obozu socjalistycznego rozwija się proces określany ogólnie mianem „okresu budownictwa socjalistycznego”, opierający się na przeprowadzonym uspołecznieniu środków produkcji i dążeniu do wychowania nowego człowieka, myślącego kategoriami ogólnospołecznymi i biorącego pełną odpowiedzialność za społeczne konsekwencje swojej działalności. Proces rozwijający się w krajach Zachodu, zachowujących dawny, kapitalistyczny system produkcji, ma charakter bardziej złożony i wieloaspektowy. Określają go nowe formy walki klasowej, powodujące wzrost dążeń lewicowych, inspirowanych także przykładem osiągnięć państw socjalistycznych, oraz przemiany ideologiczne oscylujące pomiędzy tendencjami fa-

---

\* Artykuł ten opiera się głównie na ogłoszonych w „Przeglądzie Zachodnim” opracowaniach następujących autorów: M. Suchocki, *Główne zagadnienia zagranicznej polityki kulturalnej NRF* (nr 3/1966); M. Boral, *Polityka kulturalna obu państw niemieckich wobec państw kapitalistycznych i krajów rozwijających się* (5 - 6/1970); T. S. Wróblewski, *Polityka kulturalna NRD i NRF wobec krajów socjalistycznych* (5 - 6/1970); Z. Jaśkiewicz, *Rozwój stosunków kulturalnych między Polską a Niemiecką Republiką Federalną* (1969 - 1972), nr 1/1971.

szystowskimi i demoliberalnymi. Odpowiednio do wspomnianych wyżej różnic występujących w stosunkach wewnętrznych państw dwu różnych systemów, kraje socjalistyczne na płaszczyźnie międzypaństwowej stoją na stanowisku równości i współdziałania narodów, innymi słowy, na stanowisku internacjonalizmu; państwa kapitalistyczne albo proklamują wyższość własnego narodu nad innymi, albo wykazują lekceważenie dla suwerenności narodowej, propagują wyzbycie się przywiązania do swego narodu na rzecz poczuwania się do „obywatelstwa świata”, oscylują więc pomiędzy nacjonalizmem a kosmopolityzmem.

Jest zrozumiałe, że problemy ukształtowania współpracy i wymiany różnego rodzaju dóbr między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi, przy głębokich, podstawowych, wskazanych wyżej różnicach występujących pomiędzy reprezentowanymi przez nie systemami, wypływać musiały od razu we wszystkich dziedzinach życia międzynarodowego, tzn. w działalności politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Nie znaczy to jednak, aby na wszystkie te dziedziny kładziono zawsze równomierny nacisk, przeciwnie — w poszczególnych okresach wysuwano na czoło to jedno, to inne. Po II wojnie światowej w historii powojennych stosunków międzypaństwowych np. można, jak się zdaje, wyróżnić kilka zasadniczych etapów. Po bezpośrednim okresie powojennym rozpoczęła się era „zimnej wojny”, powodująca pogłębienie różnic politycznych między obydwojma obozami państw. Był to okres pozbawiony w zasadzie poważniejszych prób porozumienia, w którym konfrontacja, względnie możliwość konfrontacji militarnej, była wyraźnie głównym czynnikiem, decydującym o realizowanych kierunkach politycznych. Etap ten przeszedł stopniowo w okres konfrontacji ekonomicznej, który właściwie trwa jeszcze obecnie. Wydaje się jednak, że bardzo szybko przejść on może w stan konfrontacji kulturalnej, rozumianej jako współzawodnictwo w zakresie najlepszego wykorzystania i pokierowania procesami rewolucji naukowo-technicznej i najpełniejszego zaspokojenia potrzeb materialnych i duchowych współczesnego człowieka.

We wszystkich tych głównych dziedzinach działalności, a zwłaszcza kulturalnej, występują zasadnicze, zarysowane wyżej postawy ideowe. Są one przede wszystkim wynikiem odmiennego w państwach socjalistycznych i kapitalistycznych stosunku do własnego, narodowego, historycznego dorobku kulturalnego, do tkwiących w nim wartości, co określa kierunki, w jakich chciałyby one kształtować swoje kontakty kulturalne z innymi państwami. Toteż na tego rodzaju kształtowanie się współpracy i wymiany kulturalnej wpływa cały szereg czynników natury teoretycznej i praktyczno-realizacyjnej.

Bardzo silny wpływ wywiera tu oficjalna zagraniczna polityka kulturalna poszczególnych państw. Na wypracowanie jej założeń oddziałują

w dużej mierze eksperci w tej dziedzinie, sugerujący odpowiednie postępowanie. Eksperci NRF np., uważając za Goethem, że kultura jest „wyższym pojęciem stosunków politycznych i militarynych”, zalecają mężom stanu najpierw najbardziej ogólnie kierowanie się „świadomością polityczną”, która by temu „wyższemu pojęciu” odpowiadała. Ta świadomość polityczna, łącząca w jedno elementy władzy, gospodarki, ustroju społecznego i kultury — kształtując cele i środki, styl i treść polityki — ma nadawać kierunek zagranicznej polityce kulturalnej. Nie bez znaczenia na kształtowanie się współpracy i wymiany kulturalnej między państwową są też opinie szerszych kręgów społecznych, których postawa wpływa na podejmowanie takich czy innych kontaktów w tym zakresie. Powstałe w ten sposób ogólne założenia teoretyczne i dążenia bardziej spontaniczne realizowane są następnie mniej lub bardziej ściśle w stosunkach kulturalnych między państwami. Realizację tę znajdują one na różnych płaszczyznach ściślejszej działalności kulturalnej: oświatowej, naukowej, artystycznej i popularyzatorskiej.

Celem poniższych uwag będzie więc ukazanie na podstawie stosunków kulturalnych pomiędzy NRF i innymi państwami, zwłaszcza PRL: 1) jakie w poszczególnych okresach powojennej historii Europy tendencje ideowe dominowały w NRF w związku z przemianami zachodzącymi w tzw. świadomości politycznej jej kierownictwa i jaką rolę w tym kontekście wyznaczało ono zagranicznej polityce kulturalnej w całokształcie stosunków międzypaństwowych, oraz 2) jak wynikające ze wspomnianych tendencji dążenia realizowane były w działalności praktycznej.

## II. GŁÓWNE OKRESY ROZWOJOWE ZAGRANICZNEJ POLITYKI KULTURALNEJ NRF

### 1) LATA 1945 - 1958

W latach 1945 - 1958 kształtowanie się zagranicznej polityki kulturalnej Niemiec Zachodnich przechodziło przez trzy różne fazy: pierwszą zakończyło powstanie NRF, drugą — wyjście z duchowej defensywy, trzecią — przejście do zmiany sposobu traktowania zagranicznej polityki kulturalnej.

W okresie bezpośrednio następującym po II wojnie światowej tereny Niemiec Zachodnich pozostają pod administracją trzech mocarstw kapitalistycznych, które też nadzorują i inspirują powstające tu dążenia w zakresie wewnętrznej czy zagranicznej polityki kulturalnej. Samodzielna działalność czynników zachodnioniemieckich była więc w tym czasie w dużej mierze ograniczona. Niemniej, tzw. świadomość polityczna tych kół zachodnioniemieckich, które współpracowały z władzami państw oku-

pacyjnych i które w ten sposób wpływały na przyszły rozwój wszystkich dziedzin życia Niemiec Zachodnich — zaczyna od razu zmierzać w określonym kierunku. Koła te starały się upodobnić system państwa Niemiec Zachodnich do systemu mocarstw okupujących, a więc zaprowadzić znowu stosunki oparte na zasadach demoliberalnych. W dążeniu tym starano się nawiązywać do istniejących w Niemczech, wprawdzie niezbyt dalekich i głębokich tradycji, co prowadziło do restauracji stosunków z okresu Republiki Weimarskiej. Wówczas to, po przegranej I wojnie światowej, dla odbudowania prestiżu moralnego w świecie starano się stworzyć wrażenie, iż Niemcy oddzielają w nowej sytuacji problematykę gospodarczą i polityczną, której nadały skrajnie nacjonalistyczne akcenty, od kulturalnej. Lansowano więc teorię, iż zagraniczna polityka kulturalna służyć powinna ideom humanitarnym, przeto nie celom politycznym, ale zapewnieniu Niemcom uznania poza granicami, przez ukazywanie ich wartości kulturalnych w dziedzinie osiągnięć literackich, naukowych, technicznych i artystycznych, co prowadziło do traktowania tych osiągnięć jako rekwizytów kosmopolitycznego arsenału. Niemniej, prowadzona przez II Rzeszę działalność kulturalna za granicą, która wyraźnie wspierała imperialistyczne i ekspansjonistyczne cele tego państwa, wpłynęła również na kierunek tej działalności w czasach Republiki Weimarskiej. W latach poprzedzających powstanie III Rzeszy zagraniczna polityka kulturalna popierała więc przede wszystkim interesy gospodarcze i zdobywanie wpływów ściśle politycznych. Traktowano ją zatem jako wytwór woli państwa (*Willenserrichtung*), które pragnie przy użyciu duchowych sił i wartości swego kraju nie tylko zachować, lecz także zwiększyć zdobyte już w walce znaczenie w świecie. W ten sposób stworzono w Republice Weimarskiej swoisty, cieszący się dużym powodzeniem, wzorec postępowania, który zastosowano również po II wojnie światowej na terenie Niemiec Zachodnich. Zagraniczna polityka kulturalna stawiała się tu, podobnie jak w Republice Weimarskiej, czynnikiem, przez który można było zdobywać utracony prestiż w świecie. Toteż dla polityki tej zarówno po I, jak i po II wojnie światowej, formułowano prawie identyczne zadania. Po roku 1945 wyznaczano jej, jak to określono, równie opłacalne, co wdzięczne zadanie poprzez prezentację niemieckich osiągnięć kulturalnych, poprawienia znowu w całym świecie zdyskredytowanej reputacji. Podsuwanie takiego zadania zagranicznej polityce kulturalnej wynikało przede wszystkim z chęci dopasowania się do funkcjonującego w państwach kapitalistycznych systemu demoliberalnego i do haseł kosmopolitycznych zawsze przyjmowanych tam z aprobatą. Wymieniony proces sprzyjał także włączaniu się Niemiec Zachodnich w prowadzoną wówczas przez kraje kapitalistyczne, w ramach zaczynającej się „zimnej wojny”, kampanię antykomuniz-

mu. Parawan ten pozwalał dążyć do określonych nacjonalistycznych celów, co z góry określało zasady zachodnioniemieckiej zagranicznej polityki kulturalnej wobec państw obozu socjalistycznego.

Zarysowujący się w Niemczech Zachodnich już przed powstaniem NRF model zagranicznej polityki kulturalnej, wyrastający ze „świadomości politycznej” miejscowych polityków, dopuszczonych do władzy przez administrację okupacyjną, był początkowo dość konsekwentnie stosowany i po powstaniu Republiki Federalnej. Jakkolwiek sam fakt powołania mniej więcej w trzy lata po jej utworzeniu, w roku 1952, Departamentu Kultury w bońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych świadczył o chęci włączenia działalności kulturalnej w ramy dążeń ogólnopolitycznych i uaktywnienia jej, to jednak w pierwszych latach istnienia NRF starano się stosować raczej metody defensywne. Chodziło o wybronięcie się od tego obrazu Niemiec, jaki na całym świecie przyswajano sobie na skutek zbrodniczej działalności hitleryzmu. Hasłem więc stała się tzw. samoprezentacja. Dla jej celów zaś starano się spożytkować przede wszystkim niemieckie osiągnięcia w zakresie kultury duchowej. Z jednej strony występowano przeciwko wiązaniu jej z polityką i ekonomią. Starano się w ten sposób zapobiec wrażeniu, że kultura duchowa miałaby znowu tym dziedzinom służyć, wyprzedzając ich akcję i przygotowując pole do ich działania. Z drugiej strony — w dawnej i współczesnej kulturze duchowej Niemiec jak najsilniej akcentowano te elementy, które zdawały się mieć charakter najbardziej ogólnoludzki, humanitarny, i nadawano im wydźwięk kosmopolityczny. W ślad za tym popiera się więc w owym czasie tendencje zmierzające do podejmowania pracy kulturalnej na płaszczyźnie ponadnarodowej i włącza się Niemcy Zachodnie w różne organizacje tego typu, co pozwala na wydobyć się z izolacji w jakiej znalazły się po roku 1945 i na przekonywanie świata o zachodzących w nich głębokich przemianach ideowych. Chociaż więc do połowy lat pięćdziesiątych nie formułowano dokładnie koncepcji zagranicznej polityki kulturalnej NRF, to jednak widoczne było, że jej zadanie upatrywano w wyrównywaniu prestiżem kulturalnym — utraty siły i pozycji politycznej. Potwierdził to zresztą ówczesny minister spraw zagranicznych von Brentano mówiąc, iż wartości kulturalne mogą przyczyniać się do wzmocnienia autorytetu państwa również i wtedy, gdy zmniejszyło się już znaczenie polityczne.

Dominujące w „świadomości politycznej” kierownictwa NRF w latach 1955 - 1958 tendencje ideowe wyznaczające zagranicznej polityce kulturalnej ważką rolę w całokształcie stosunków międzynarodowych starano się realizować także w działalności praktycznej, prowadzonej zarówno przez czynniki oficjalne, jak i półoficjalne i prywatne. Na realizację tę nie pozostawała bez wpływu trwająca wówczas „zimna wojna”, która

wysiłki NRF w zakresie kontaktów kulturalnych kierowała głównie ku krajom Zachodu i rozwijającym się. Tu też w dziedzinie oświatowej przystąpiono do odbudowy, zlikwidowanego w dużej mierze na skutek obu wojen światowych, względnie rozbudowy niemieckiego szkolnictwa za granicą. Niemieckie szkoły różnego typu i charakteru działając w nowych warunkach, stwarzanych przede wszystkim przez wzrastającą samowiedzę narodową miejscowych społeczeństw, mają bardziej ograniczone niż dawniej możliwości oddziaływania. Mimo to jednak stanowią one znowu ważny czynnik kontaktu kulturalnego, zwłaszcza w środowiskach, gdzie opierają się na istniejących w tej dziedzinie długoletnich tradycjach (głównie Ameryka Południowa). W związku z tym ciągle jeszcze utrzymuje się duże zainteresowanie czynników oficjalnych tą wypróbowaną formą działalności zewnętrznej polityki kulturalnej. Oświatowe kontakty kulturalne NRF w postaci tzw. *Bidungshilfe* rozszerzają się zwłaszcza na kraje rozwijające się. Akcja szkolnictwa zachodnioniemieckiego za granicą związana jest w dużej mierze z dążeniem do utrzymania, względnie przywrócenia dawnego znaczenia językowi niemieckiemu oraz do jego dalszego rozpowszechniania, na co szczególny nacisk kładł od samego początku swej działalności Departament Kultury przy bońskim MSZ. Obok szkół niemieckich czynnych w różnych krajach, rozpowszechnianiem języka niemieckiego w świecie zajmują się głównie zagraniczne filie Instytutu Goethego w Monachium organizujące nauczanie pozaszkolne oraz szkoły miejscowe w państwach utrzymujących stosunki dyplomatyczne z NRF. Szczególnie ważną formą działalności, ze względu na możliwość szerszego oddziaływania kulturalnego rozwijają tzw. instytuty językowe i kulturalne za granicą, współpracujące z Departamentem Kultury Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF. Mniej więcej połowa z nich zorganizowana jest w ramach Instytutu Goethego, pozostałe zaś w postaci odpowiednich towarzystw, stawiających sobie za cel rozwijanie stosunków kulturalnych między NRF, a innymi krajami. Instytuty Goethego wykazywały największą aktywność w rozpowszechnianiu znajomości języka niemieckiego za granicą, zwłaszcza w krajach afro-azjatyckich, skąd w omawianym okresie rekrutowała się bezwzględnie większość uczestników organizowanych przez te instytuty kursów językowych. Duże znaczenie dla rozpowszechniania nie tylko znajomości języka niemieckiego, lecz i dla szerszej pracy kulturalnej za granicą ma wreszcie działalność zachodnioniemieckich lektorów zatrudnionych w różnych krajach na tamtejszych uniwersytetach. Liczba ich około r. 1955 była już dość znaczna, sięgała pięćdziesięciu osób. Rozbudowywana od samego początku przez NRF sieć organizacji trudniących się nauczaniem języka niemieckiego, kształcących w kraju i za granicą wiele tysięcy cudzoziemców rocznie, wskazuje, iż pośród różnorodnych zadań

zachodnioniemieckiej polityki kulturalnej, to właśnie uznano początkowo za najważniejsze. Agitując za przyswajaniem sobie języka niemieckiego w krajach o słabszym potencjale ekonomicznym, tj. w krajach rozwijających się, argumentowano, że Niemcy Zachodnie zajmują pod względem postępu gospodarczego i technicznego czołowe miejsce w świecie, zaś w krajach Europy zachodniej i w Ameryce Północnej starano się wyrobić dla niemieckiego pozycję „języka nauki”.

Z tych więc powodów, obok zabiegów w dziedzinie oświaty, największą aktywność od chwili swego powstania wykazuje Departament Kultury bońskiego MSZ na polu nauki, starając się przede wszystkim organizować wymianę naukowców i studentów. W ten sposób zamierzano utorować nauce zachodnioniemieckiej drogę w świat i zaprezentować jej tradycyjne wartości. Wykorzystywano przy tym uznanie, jakim zawsze cieszyła się ona w pewnych krajach (np. Ameryki Łacińskiej) oraz zapotrzebowanie na zachodnioniemieckich naukowców, przed którymi otwierała się nawet możliwość angażowania się na różnych zagranicznych uczelniach, zwłaszcza krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu, oraz Ameryki Łacińskiej. W każdym razie już w 1952 r. rząd NRF opracował obszerny program wymiany, w ramach którego czołowe osobistości życia kulturalnego i naukowego z zagranicy odwiedzać miały Niemcy Zachodnie, przy czym w latach 1952 - 1954 program ten ograniczono do Stanów Zjednoczonych, zaś w r. 1954 rozszerzony został na inne kraje, a przeznaczone na jego realizację sumy systematycznie rosły. Obok wymiany profesorów, wykładowców czy asystentów ważnym elementem zachodnioniemieckiej polityki kulturalnej stała się także międzynarodowa wymiana studentów. W tym celu opracowano i wprowadzono w życie szeroki program stypendialny, który pod auspicjami Departamentu Kultury zachodnioniemieckiego MSZ realizują głównie: *Deutscher Akademischer Austauschdienst* i *Aleksander von Humboldt Stiftung*. Departament Kultury przy bońskim MSZ zaczął też od r. 1956 rozwijać szerszą akcję, zmierzającą do oddziaływania kulturalnego na zagranicznych studentów i praktykantów przebywających w NRF. Chodziło o to, by obcokrajowcy — po opuszczeniu Niemiec Zachodnich — utrzymywali nadal nawiązane tu różnego charakteru kontakty i zachowali przyjazny stosunek do kraju, który ich gościł, a także, by taką samą postawę przekazywali swojemu otoczeniu w kraju rodzinnym.

O ile w dziedzinie oświatowej i naukowej zagraniczna polityka kulturalna NRF, oparta na wskazanych wyżej zasadniczych założeniach teoretycznych realizuje dość aktywnie określone sobie cele, to bardziej na uboczu pozostawia ona w tych usiłowaniach twórczość artystyczną tzn. literaturę, teatr, film, muzykę czy też sztuki plastyczne. Rozwijanie kontaktów w tym zakresie powierzone zostaje przeważnie organiza-

ejom zawodowym i związkom twórczym będącym niejednokrotnie członkami zrzeszeń międzynarodowych, a Departament Kultury poprzez system dotacji stara się wpływać na treść i kierunek dokonującej się w ten sposób wymiany.

W popularyzację wszystkich podejmowanych przez zagraniczną politykę kulturalną NRF zadań we wspomnianych dziedzinach współpracy i wymiany międzypaństwowej włączają się także aktywnie środki masowego przekazu. Wskazać tu można m. in. na wielogodzinne audycje radiowe przeznaczone dla zagranicy, prowadzące lekcje języka niemieckiego, jak również na opracowywane w NRF, a nadawane w różnych krajach świata specjalne telewizyjne kursy tego języka.

Przedstawione tu metody i dziedziny, w których NRF zaczęła urzeczywistniać zagraniczną politykę kulturalną w odniesieniu do państw kapitalistycznych ujmują całokształt tych dążeń, jakie w zakresie tej polityki Niemcy Zachodnie starały się wówczas realizować. W stosunku do państw obozu socjalistycznego zakres współpracy i wymiany kulturalnej był o wiele bardziej ograniczony. Wpływała na to zarówno postawa zachodnioniemieckich kół oficjalnych, jak i szerszych kół społeczeństwa. Czynniki oficjalne, jako aktywny uczestnik „zimnej wojny”, stały na stanowisku antykomunizmu i rewizjonizmu, pozostawały więc wobec państw socjalistycznych w nastawieniu polemicznym, co nie mogło służyć rozwojowi szerszej wymiany kulturalnej. Spowodowało to również, że między NRF a państwami socjalistycznymi zabrakło układów kulturalnych, a podstawą do zawarcia pierwszego z takich układów miało się stać dopiero porozumienie podpisane pomiędzy ZSRR i NRF w 1955 r. Także postawa szerszych kół społeczeństwa zachodnioniemieckiego nie sprzyjała nawiązaniu kontaktów kulturalnych. Koła te bowiem albo ulegały oficjalnej propagandzie, w której bardzo dużą rolę odgrywali ludzie rekrutujący się spośród przesiedleńców, albo wykazywały daleko posuniętą ignorancję lub obojętność w sprawach historycznych i aktualnych odnoszących się do socjalistycznych państw i narodów Europy środkowo-wschodniej. W tej sytuacji, wiele dziedzin rozwijanej przez NRF współpracy i wymiany kulturalnej z państwami kapitalistycznymi musiało ulec w stosunkach z państwami socjalistycznymi znacznemu ograniczeniu, innemu nastawieniu, lub zupełnemu pominięciu.

Większa aktywizacja zainteresowań problematyką kulturalną zaznacza się w dziedzinie nauki, chociaż występujące tu kontakty z krajami socjalistycznymi mają w przeważającej mierze charakter polemiczny. Przyczynia się do tego wznowienie przez NRF na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych tzw. badań Wschodu (*Ostforschung*), które w nowych warunkach, przy pomocy nowych naświetleń, zmierzają do osiągnięcia dawnych nacjonalistycznych celów, posługując się przede



wszystkim kosmopolitycznie pojmowaną tzw. ideologią europejską. Wśród licznych nowych, częściowo odbudowywanych, placówek tego rodzaju w 1952 r. reaktywowane zostaje w Monachium także *Südsteuropa-Gesellschaft*, dążące m. in. do rozbudowy badań nad problemami Europy południowo-wschodniej na wyższych uczelniach zachodnioniemieckich.

Niemniej działalność naukowa jest też tą płaszczyzną na której próbuje się już w omawianych latach nawiązywać kontakty i organizować wymianę pomiędzy badaczami i młodzieżą studencką NRF i państw socjalistycznych.

Wprawdzie polityka czynników rządowych Republiki Federalnej oparta na antykomunistycznej doktrynie odrzucała ewentualność podjęcia kontaktów o charakterze oficjalnym z krajami obozu socjalistycznego, tym niemniej coraz wyraźniej dostrzegano możliwości oddziaływania ideologicznego, jakie stworzyć mogą kontakty z narodami Europy wschodniej, które w warunkach powojennych przeżywały intensywny rozwój społeczno-kulturalny, oparty na nowych podstawach ideowych. Chodziło o to, by właśnie ideom socjalistycznym przeciwstawić na płaszczyźnie różnorodnych kontaktów, w szczególności społecznych i kulturalnych, tzw. ideologię świata zachodniego. Lansowano więc pogląd, że w interesie zarówno społeczeństwa zachodnioniemieckiego, jak i narodów Europy wschodniej leży dążenie do nawiązania kontaktu, niezależnie, a częściej nawet wbrew oficjalnemu stanowisku czynników rządowych państw obozu socjalistycznego.

Tak więc — z jednej strony — kontynuowano wobec państw socjalistycznych politykę skierowaną na wychwytywanie i podsycanie natrójów antykomunistycznych i odwetowych. Głównymi wyznacznikami tego nurtu były kierunki działania jakie wnosił odwetowy ruch przesiedleńczy, *Ostforschung* w dziedzinie badań naukowych, oraz wszelkie inne próby oddziaływania na opinię publiczną, m. in. za pośrednictwem audycji radiowych rozgłośni „Wolna Europa” itp.

Z drugiej strony zaś w propagandzie prowadzonej wobec własnego społeczeństwa pojawiały się pewne nowe treści. „Odkrywano” mianowicie tzw. pozytywne zjawiska kulturalne zachodzące w krajach Europy wschodniej. Zaliczano do nich przede wszystkim te, które rzekomo wyrażały stanowisko opozycyjne wobec politycznej linii rozwoju tych krajów, lub reprezentowały — w ocenie Zachodu — wartości o charakterze kosmopolitycznym.

To powolne przemieszczanie akcentów w polityce kulturalnej wyrażało się w działalności praktycznej (w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i pierwszych latach sześćdziesiątych) coraz częstszą prezentacją tendencyjnie wybranych elementów kultury krajów słowiańskich. Tę tendencyjność cechowała zarówno polityka przekładów utworów współczes-

nej literatury pięknej, jak i wybór wystawianych sztuk teatralnych. Pewne określone cele usiłowano również realizować zapraszając niektórych twórców i osobistości świata naukowego do NRF. Stwarzano tym sposobem pozory, jakoby jedynie świat zachodni sprzyjał rozwojowi kultury oraz kontaktom społecznym i kulturalnym, lansując równocześnie tezę o niemożności swobodnego rozwoju kulturalnego w warunkach budownictwa socjalistycznego. Ilustrowały ją m. in. pojawiające się na rynku zachodniemieckim utwory, mające świadczyć o rzekomym niezadowoleniu ich autorów oraz o opozycyjnej postawie wobec socjalizmu szerokich kręgów społeczeństwa. Utwory te ukazywały się zresztą w kontekście literatury emigracyjnej, jawnie wrogiej i szkalującej przemiany zachodzące w krajach socjalistycznych.

Na tle tak ukierunkowanej działalności oficjalnych i półoficjalnych czynników NRF warto również odnotować jedną z najwartościowszych inicjatyw zrodzonych w tym kraju z ducha internacjonalizmu, a mającą na celu zapoznanie społeczeństwa NRF ze szczytowymi osiągnięciami polskimi w twórczości artystycznej, zwłaszcza literackiej. Inicjatywa ta, szukająca w społeczeństwie NRF zrozumienia dla postawy narodu polskiego wyszła od stworzonego w 1955 r. gremium mickiewiczowskiego (*Mickiewicz-Gremium*), powstałego w nawiązaniu do odbywających się wówczas na wezwanie UNESCO uroczystości ku czci poety. Gremium to postawiło sobie za cel zgromadzenie w swym gronie wszystkich, którzy w NRF uważają za swój obowiązek rozpowszechnianie w języku niemieckim dzieł wielkiego polskiego twórcy jak też innych wybitnych, a niedostatecznie znanych, oraz przedstawianie świata, w którym oni żyją. Mickiewicz miał się stać symbolem tej akcji, toteż wydawanemu czasopismu nadano tytuł „Mickiewicz-Blätter”.

## 2) LATA 1958 - 1966

Defensywny charakter zagranicznej polityki kulturalnej NRF na początku jej istnienia ulega w pierwszych latach drugiej połowy lat pięćdziesiątych wyraźnej zmianie. Chociaż bowiem głównym motywem tej polityki pozostaje nadal rehabilitacja Niemiec, a więc samoprezentacja, to jednak zaczyna się ona dokonywać z pozycji zmieniającej się „świadomości politycznej” kół kierowniczych i społecznych NRF. Zjawisko to wiąże się ze zmieniającym układem sił politycznych w Europie zachodniej, gdzie dzięki tzw. cudowi gospodarczemu i remilitaryzacji wzrasta szybko rola NRF jako partnera ekonomicznego i politycznego. Przyczynia się to także do jej uaktywnienia na arenie dyplomatycznej. Równocześnie NRF staje się w tym czasie członkiem ważniejszych organizacji międzynarodowych oraz wszystkich wspólnot i organizacji zachodnioeuropejskich o cha-



rakterze integracyjnym, w których ramach prowadzi również własną działalność kulturalną, zawierając np. w Radzie Europejskiej porozumienia dotyczące polityki kulturalnej na płaszczyźnie europejskiej. Przynależność do UNESCO umożliwiała NRF prezentowanie swych osiągnięć w ramach tej organizacji oraz nawiązywanie poprzez nią kontaktów z krajami rozwijającymi się. W tej sytuacji można było czuć się upoważnionym do traktowania swej zagranicznej działalności kulturalnej jako spełnienia przychodzących „żądań z zewnątrz” i tym samym czuć się rozgrzeszonym z „przewycięzonej przeszłości” przez kosmopolityczną opinię światową. Wszystko to razem sprawiało, że NRF w oparciu o zdobytą pozycję zaczęła stopniowo odchodzić od deklarowanego dotychczas izolowania polityki państwa od polityki kulturalnej; obok włączania się — z jednej strony — w ponadpaństwową organizację współpracy kulturalnej, zaczęto — z drugiej strony — coraz szerzej odbudowywać zwyczajowe, „klasyczne” środki, oddziaływania kulturalnego za granicą, co znalazło wyraz m. in. w pierwszych umowach kulturalnych.

Wyłaniające się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych — w związku ze wzrostem znaczenia gospodarczego, a w ślad za tym i politycznego NRF — problemy zagranicznej polityki kulturalnej nabrzmiały do tego stopnia, że uznano za konieczne szersze ich przedyskutowanie i ustalenie ich zasadniczej roli. W pewnej mierze przełomowym był w tym zakresie rok 1958, który przyniósł znaczne ożywienie zainteresowania zagraniczną polityką kulturalną. Wyrazem tego była m. in. zmiana na stanowisku szefa Departamentu Kultury zachodnioniemieckiego MSZ, które objął wówczas D. Sattler. Równocześnie w dniach od 24-26 listopada 1958 r. zorganizowana została przez *Friedrich-Ebert-Stiftung* narada, poświęcona omówieniu pozycji kulturalnej Republiki Federalnej we wspólnocie narodów (*Die kulturelle Stellung der Bundesrepublik in der Völkergemeinschaft*), w której brali udział zachodnioniemieccy eksperci w tej dziedzinie. Odtąd rozpoczęła się w NRF szeroka dyskusja, mająca wyznaczyć miejsce zagranicznej polityce kulturalnej w całokształcie spraw państwowych oraz określić treści, na jakie winna one kłaść szczególny nacisk i metody, jakimi się przede wszystkim powinna posługiwać. W ślad za tym rozmnożyła się ilość publikacji zwartych i periodyków, poświęconych zagranicznej polityce kulturalnej.

W związku z miejscem zagranicznej polityki kulturalnej w całokształcie spraw państwowych, starano się przede wszystkim ściślej je określić. Uznano, w tym także koła oficjalne, że najlepiej zakres tej polityki ustali się, jeżeli się jej przyzna status tzw. trzeciej sceny (*Dritte Bühne*), obok sceny gospodarczej i politycznej. O ile bez trudności przyznano, iż zagraniczna polityka kulturalna powinna zająć w całokształcie spraw państwowych należne jej, ważne miejsce, o tyle dość szeroką dy-

skusję wywołała sprawa ustosunkowania tej „trzeciej sceny” do innych akcji państwowych, zwłaszcza do ogólnej polityki zagranicznej. Część dyskutantów domagała się, aby zagranicznej polityce kulturalnej pozostawić pełną samodzielność, a nawet podporządkować jej ogólną politykę zagraniczną. Sprawa ta łączyła się z zagadnieniem tych treści, jakie zdaniem różnych dyskutantów, należało nadawać zagranicznej polityce kulturalnej. Jedni z nich o nastawieniu bardziej nacjonalistycznym nie uważali, iż należy wyjść poza tradycyjnie uprawianą działalność w tej dziedzinie (samoprezentacja, nauka języka niemieckiego itd.), inni uważali, iż należy wykorzystać pewne zjawiska o charakterze kosmopolitycznym (przede wszystkim nauka, technika) i na tej podstawie wkraczać na arenę światową pod hasłami humanitaryzmu.

Ujmując syntetycznie treść dyskusji toczących się w tym czasie wokół roli i miejsca zagranicznej polityki kulturalnej NRF, stwierdzamy, iż za jedno z głównych zadań w tej dziedzinie uznawano nadal rozwijanie tzw. samoprezentacji, której celem byłoby przeprowadzenie dowodu, iż państwo zachodniemieckie różni się zasadniczo od swoich poprzedników, że społeczeństwo tamtejsze, pomijając wciąż malejącą mniejszość, wyciągnęło naukę z przeszłości, że rząd NRF pragnie prowadzić prawdziwie pokojową politykę. Podkreślano przy tym, że zagraniczna polityka kulturalna w ostatecznym efekcie winna nie tylko przywrócić Niemcom sympatię opinii światowej, ale również powinna ona rozbudowywać przyjazne stosunki z innymi narodami. Chodzi przy tym o akcję głębszą, o stworzenie płaszczyzny, na której spotkać by się mogły najwybitniejsze umysły twórcze różnych narodów, o utworzenie specyficznej „rzeczypospolitej uczonych” (*Republik der Geister*). Postuluje się więc jak najszersze rozwijanie wzajemnych kontaktów, a także rozbudzanie zainteresowań dla obcych osiągnięć kulturalnych, co uważa się za środek wiodący do zbudowania trwałej przyjaźni między narodami. Równocześnie dopuszcza się możliwość traktowania zagranicznej polityki kulturalnej jako instrumentu walki w wielu dziedzinach życia kulturalnego.

W istocie zajmowano stanowisko reprezentowane przez koła oficjalne NRF, które wyznaczały polityce kulturalnej rolę „trzeciej sceny” polityki zagranicznej, starano się jedynie udoskonalić jej metody. W polemikach politycznych potrzebę intensyfikacji zewnętrznej polityki kulturalnej uzasadniano jej rolą w rozprawie ideologicznej między Wschodem a Zachodem. Wskazywano na konieczność przeciwstawienia się inicjatywom kulturalnym Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, którym świat zachodni wspólnie winien stawić czoło. Wiodący tutaj zamiar wywołania uczucia zagrożenia i odwoływanie się do wspólnego działania w imię ideowego partnerstwa Zachodu, to taktyka polityczna stosowana jeszcze w okresie zimnowojennym, przeniesiona na

pole zewnętrznej polityki kulturalnej. Była to także reakcja na wzrost autorytetu w dziedzinie kultury i nauki krajów socjalistycznych.

Ostatecznie, wśród ścierających się różnorodnych tendencji i postaw wobec polityki kulturalnej, zwyciężyli zwolennicy dostosowywania jej do aktualnych wymogów i przemian zachodzących w świecie, ale zarazem podporządkowywania jej celom określonym przez politykę zagraniczną.

Tymczasem jednym z głównych elementów polityki zagranicznej NRF było kwestionowanie terytorialnego *status quo* w Europie i oficjalnie głoszony rewizjonizm, skierowany przeciwko krajom socjalistycznym. Te składniki praktyki politycznej wiązały się i opierały na całym kompleksie ideologii antykomunistycznej, której metody oddziaływania próbowano w omawianym okresie zmodyfikować w związku z ogólnymi przemianami jakie zaszły w sytuacji światowej. Nie mogąc bowiem osiągnąć swoich celów na drodze „zimnej wojny”, próbuje się wtedy zastosować szeroko rozumianą dywersję ideologiczną, podporządkowaną nowej koncepcji tzw. pokojowego zmiękczenia socjalizmu. Oznaczało to rozpoczęcie wojny psychologicznej, zmierzającej do skłócenia państw socjalistycznych, do podsycania nastrojów antykomunistycznych i rozsadzania krajów socjalistycznych od wewnątrz.

Równocześnie chodziło o jak najszersze przenoszenie treści ideologicznych Zachodu do krajów socjalistycznych, o uzyskanie wpływu na społeczności tych państw, za pomocą wszelkich środków nowoczesnej propagandy. Specjalną rolę w realizacji tych zadań wyznaczono właśnie zagranicznej polityce kulturalnej. Postulowano więc intensyfikację wymiany kulturalnej, szerokie nawiązywanie kontaktów, zwłaszcza z intelektualistami krajów socjalistycznych, podejmowanie dyskusji, korespondencji itp.

W parze z tymi akcjami szły działania zmierzające do odpowiedniego urabiania opinii publicznej własnego kraju. Bardzo znamienym przykładem jest tu zachodnioniemiecka polityka dokonywania przekładów utworów polskiej literatury współczesnej. Preferuje się tam niewątpliwie dzieła, których elementy krytyczne uogólnia się w celu podważania zasad ustroju socjalistycznego. Świadczy o tym przede wszystkim reakcja, jaka towarzyszy ukazywaniu się tych utworów na rynku zachodnioniemieckim.

Z drugiej jednak strony trzeba zauważyć, że właśnie od początku lat sześćdziesiątych wzrasta liczba przekładów z literatury polskiej w NRF, co — obojętnie od prób interpretacyjnych krytyki zachodnioniemieckiej — uznać można za zjawisko pozytywne. W ogóle, w latach 1958 - 1963 następuje intensyfikacja polsko-zachodnioniemieckich kontaktów kulturalnych, zwłaszcza w dziedzinie literatury, teatru, sztuk plastycznych,

muzyki, filmu, radia i telewizji. Należy tu jednak z naciskiem podkreślić, iż taki rozwój sytuacji w NRF był wynikiem jedynie indywidualnych inicjatyw, nawet poszczególnych osób, ożywionych dobrą wolą ukazania społeczeństwu zachodnioniemieckiemu rzeczywistych wartości polskiej kultury.

Przytoczone fakty nie zmieniają ogólnego obrazu zasadniczych tendencji polityki kulturalnej NRF wobec Polski. Opierała się ona jak już wspomniano — podobnie jak w stosunku do innych krajów socjalistycznych — na antykomunizmie i rewizjonizmie, o czym dobitnie świadczy m. in. ofensywa zachodnioniemieckiej *Ostforschung* właśnie w latach sześćdziesiątych. Tak więc w omawianym okresie utrzymywały się, a nawet utrwaliły w NRF dwie postawy wobec problemu wymiany kulturalnej — nacjonalistyczna i kosmopolityczna.

### 3) LATA 1966 - 1973

Zapowiedzią zmiany zimnowojennej orientacji polityki NRF wobec państw socjalistycznych był okres rządów tzw. wielkiej koalicji (1966 - 1969). W zachodnioniemieckiej polityce zagranicznej pojawiły się wówczas elementy, świadczące o chęci stopniowego odejścia w stosunkach z państwami obozu socjalistycznego od dotychczasowych pryncypiów polityki „siły”. Był to ewidentny dowód niepowodzenia dotychczasowej polityki wschodniej NRF, która obliczona była na wchłonięcie NRD i odbudowę „wielkich Niemiec” w granicach z 1937 r. oczywiście jako państwa kapitalistycznego. Rewizji ulec też musiała towarzysząca tej polityce doktryna wojującego antykomunizmu: rząd Kiesingera i Brandta zdecydował się — wbrew dotychczas obowiązującej doktrynie Hallsteina — na zaproponowanie oficjalnych rozmów z państwami socjalistycznymi.

Zasadą „nowej” linii polityki wschodniej realizowanej przez rząd „wielkiej koalicji” było hasło „odprężenia przez zbliżenie”, które obok realizacji dążeń politycznych (jak nawiązanie stosunków dyplomatycznych z państwami wschodnio-europejskimi), miało być równoznaczne z deklaracją o wyrzeczeniu się siły oraz realizacją szeroko pojętych stosunków kulturalnych. Zdaniem jednego z komentatorów, stosunki kulturalne tworzą bowiem na przedpolu polityki atmosferę, która jest niezbędna dla urzeczywistnienia nowej polityki wschodniej. Jak widać z tego sformułowania, problemowi wymiany kulturalnej NRF z krajami Europy wschodniej przeznaczało się dużą rolę w realizacji programu rządu Kiesingera i Brandta.

Ogólna ocena programu „nowej polityki wschodniej” wskazuje na to, że jak można wnosić, opierał się on na założeniu, iż nie rezygnując z dawnych postulatów politycznych należy szukać większej skuteczności w forsowaniu własnych celów politycznych przy pomocy zmienionej tak-

<sup>3</sup> Przegląd Zachodni 1/1974

tyki i zmienionego języka politycznego. Wystąpienie rządu zachodnioniemieckiego z programem tzw. nowej polityki wschodniej należy również traktować jako posunięcie mające na celu dostosowanie stanowiska Bonn do pozycji zajmowanej przez większość państw europejskich, a także do amerykańskiego programu „budowania mostów” do Europy wschodniej. Stosując ten zabieg osiągnięto rzeczywiście zmniejszenie niekorzystnych dla NRF nastrojów wśród jej sojuszników.

Do rezultatów tej polityki zaliczyć też trzeba rokowania zapoczątkowane w Bukareszcie i Belgradzie, a następnie podjęcie stosunków dyplomatycznych NRF z Jugosławią oraz z Rumunią. Nie przyniosła ona jednak efektów, na które zachodnioniemieckie koła rządzące najbardziej liczyły, tj. nie doprowadziła do izolacji NRD i Polski w ramach obozu socjalistycznego i osłabienia przez to jednolitego frontu przeciwko rewizjonistycznym planom Republiki Federalnej, stanowiącym poważne zagrożenie dla pokojowych stosunków w Europie.

Rezultatem poszukiwań nowych formuł polityki zagranicznej prowadzonych przez bońskie MSZ było natomiast zwrócenie uwagi na możliwości oddziaływania, jakie kryją w sobie międzynarodowe kontakty i współpraca kulturalna. Zapowiedź nowych, zwiększonych funkcji zagranicznej polityki kulturalnej znalazła swe oficjalne potwierdzenie w przemówieniu wygłoszonym w 1967 r. przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Willy Brandta. Nawiązując do koncepcji tzw. trzeciej sceny Brandt uznał politykę kulturalną jako jeden z trzech „filarów nośnych” współczesnych, nowoczesnie kształtowanych stosunków międzypaństwowych. Kontakty kulturalne podniesione zostały w tej koncepcji do równorzędnego — obok dyplomacji i stosunków gospodarczych — czynnika polityki zagranicznej. Godnym uwagi w tym oświadczeniu był fakt akcentowania przez Brandta roli, jaką kontakty kulturalne powinny odgrywać w całości polityki zagranicznej. W przeciwieństwie do bieżących zadań wykonywanych przez resorty MSW, polityka kulturalna winna realizować cele długofalowe, wymagające szczególnej cierpliwości i systematyczności.

Urzeczywistnienie nowych zamierzeń w dziedzinie kontaktów i współpracy kulturalnej NRF z innymi krajami stało się możliwe po dojściu do władzy nowej koalicji rządowej, uformowanej przez socjaldemokratów i liberałów. Działalność ta nie stanowiła jednak celu samego w sobie. Do ogłoszenia oficjalnego programu w tej dziedzinie oraz do podjęcia pierwszych konkretnych kroków doszło dopiero wówczas, gdy w polityce zagranicznej NRF wyłoniła się konieczność znalezienia nowych metod i nowych haseł, potrzebnych dla realizacji zmodyfikowanej linii politycznej rządu Brandta i Scheela wobec zagranicy.

Konieczność ta wystąpiła w całej ostrości w momencie zarysowania

się perspektyw podjęcia kontaktów i nawiązania stosunków dyplomatycznych z państwami socjalistycznymi, co stało się możliwe gdy NRF zrezygnowała z szeregu ekspansjonistycznych założeń polityki zagranicznej, przede wszystkim, gdy uznała rezultaty II wojny światowej. Podjęcie oficjalnych rozmów ze Związkiem Radzieckim, NRD i Polską, a następnie podpisanie w 1970 r. układów w Moskwie i w Warszawie umożliwiło rządowi zachodnioniemieckiemu podjęcie nowej polityki europejskiej. Był to rezultat konsekwentnej polityki państw socjalistycznych a także nacisku postępowej opinii publicznej w świecie, w tym także i w Niemczech zachodnich.

Zmiany w zagranicznej polityce kulturalnej widoczne były zarówno w znacznym wzbogaceniu arsenału środków i metod oddziaływania, jak i w stałym przekształcaniu jej funkcji politycznej. Zaprezentowano nową koncepcję polityki zagranicznej, w której polityka kulturalna zajęła eksponowane miejsce, stanowiąc swojego rodzaju „wizytówkę” intencji nowego rządu, gotowego do nawiązania i pielęgnowania dobrosąsiedzkich stosunków. Szczególną karierę w oficjalnej nomenklaturze rządowej NRF zrobiło zwłaszcza hasło „humanizacji zjawisk politycznych”. Miało ono oznaczać takie zaakcentowanie problemów ogólnoludzkich w stosunkach międzynarodowych, które pozwoliłoby na przezwyciężenie i wręcz pominięcie występujących różnic ideologicznych i ustrojowych.

W nowej koncepcji polityki kulturalnej na szczególną uwagę zasługuje wyeksponowanie form międzynarodowej współpracy, mogących objąć masowego odbiorcę i zaangażować szerokie kręgi społeczeństwa. Założenie to zamierza się realizować poprzez podejmowanie różnych zagadnień z zakresu problematyki społecznej, politycznej, naukowo-technicznej współczesnego świata, przy maksymalnym wyzyskiwaniu środków masowego przekazu. Przemawiając w marcu 1970 r. na międzynarodowej konferencji w Rzymie parlamentarny sekretarz stanu NRF Ralf Dahrendorf zaproponował kilka takich problemów, które — w ramach współpracy kulturalnej — mogłyby stać się przedmiotem międzynarodowej dyskusji i inspirować podjęcie wspólnych przedsięwzięć. Zaliczył do nich zagadnienie ochrony środowiska naturalnego człowieka, walkę z przestępczością wśród nieletnich i przeciwdziałanie toksykomanii. Na uwagę zasługuje ponadto akcentowanie takich form współpracy kulturalnej, jak turystyka młodzieży, kontakty sportowe, wymiana naukowa, współpraca radiofonii i telewizji.

Zarysowany program ogłoszono oficjalnie w pierwszym półroczu 1971 r. w *Wytycznych rządu NRF w sprawie zagranicznej polityki kulturalnej*. Zaproponowany w tym dokumencie kierunek zmian oznacza niewątpliwie odejście od dawnego wzorca stosunków kulturalnych. Prze-



niesienie głównego ciężaru wymiany kulturalnej z zagadnień szkolnictwa niemieckiego za granicą, kursów językowych i występów artystycznych na społeczne problemy współczesnego świata rozumieć należy jako przełamanie dotychczasowych ram zagranicznej polityki kulturalnej. Jest to propozycja bardziej uniwersalna i umożliwiająca podjęcie dialogu z ośrodkami kształtującymi opinię publiczną w krajach o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Nadanie sprawom kultury nowej roli w całokształcie zagranicznej polityki NRF obliczona jest przede wszystkim na uzyskanie rezultatów w europejskich krajach wspólnoty socjalistycznej. Stojące przed ekipą Brandta-Scheela zadanie normalizacji stosunków z tymi państwami oraz likwidacji nieufności pozostałej po II wojnie światowej i okresie rządów chadecji wiązało się z koniecznością uwzględnienia głównie problemu wymiany kulturalnej. Toteż w bogatym i różnorodnym wachlarzu propozycji dotyczących form wzajemnych kontaktów dostrzec można charakterystyczne dla najnowszego okresu dążenie do nawiązania stosunków w wielu dziedzinach, co — według strony zachodniemieckiej — winno stać się świadectwem pokojowych zamierzeń i dobrej woli kształtowania jak najlepszych stosunków NRF z wszystkimi krajami.

W 1971 r. bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło oświadczenie stwierdzające, że wymiana kulturalna z krajami obozu socjalistycznego jest zbyt szczupła. Mianowany w 1970 r. dyrektor Departamentu Kultury H. G. Steltzer kilkakrotnie stwierdził w wypowiedziach dla prasy, że w zagranicznej polityce kulturalnej najpoważniejsze zalety wytworzyły się w kontaktach ze Wschodem. Zaniedbania te winny być — zdaniem ministerstwa — jak najszybciej nadrobione. Steltzer podawał przy tym przykłady świadczące, że dotychczas wymiana kulturalna między NRF a państwami socjalistycznymi praktycznie w ogóle nie istniała. Między innymi podano do wiadomości publicznej, że wszelkie kontakty kulturalne z krajami Europy wschodniej obciążały budżet Departamentu Kultury sumą sięgającą zaledwie trzeciej części kwoty, wydatkowanej na wymianę kulturalną z Francją. Wydatki z tytułu wyjazdów artystycznych do krajów socjalistycznych sięgały w ostatnich latach 6 - 7% ogólnych środków, przeznaczonych na cele wymiany artystycznej.

Nowy kierunek działalności bońskiego MSZ w zakresie polityki kulturalnej przewiduje zatem „uderzenie na Wschód”, przy wykorzystaniu możliwie najszerszych, a zwłaszcza masowych form. W tym celu podjęto szereg decyzji, obliczonych na szybkie i możliwie efektywne rozwinięcie tego typu aktywności w krajach socjalistycznych. Między innymi wzmocniono centralne instytucje zajmujące się wymianą kulturalną, koordynując się — w ramach MSZ — poczynania zmierzające do podejmowania

kontaktów kulturalnych z krajami obozu socjalistycznego, zwiększono odpowiednie limity finansowe itp. Ministerstwo podjęło też energiczne kroki, zmierzające do zawarcia z krajami socjalistycznymi wieloletnich umów o współpracy kulturalnej.

Nie ulega wątpliwości, że ewolucja założeń zagranicznej polityki kulturalnej NRF nie może oznaczać zmiany głównych jej celów i tendencji, które w większości wypracowane zostały jeszcze w okresie adenauerowskim. Kierunek rozwoju kontaktów i współpracy kulturalnej podporządkowany jest całkowicie zasadniczej linii polityki zagranicznej NRF, na pierwszym miejscu stawia ściślejszy związek Republiki Federalnej z zachodnim światem kapitalistycznym. Natomiast omawiane wyżej zjawiska świadczą, iż obecny rząd zachodnioniemiecki w swej działalności wobec krajów socjalistycznych Europy wschodniej przesunął punkt ciężkości na zagadnienia ideowe i kulturalne.

Jednym z najważniejszych celów zarysowanych w tej koncepcji jest poszukiwanie płaszczyzny, na której możliwe byłoby przenoszenie do krajów socjalistycznych poprzez wpływy kulturalne tzw. ideologii Zachodu. Nie ukrywa się przy tym bynajmniej, że stosunki kulturalne mają wypełnić określoną funkcję polityczną — realizację programu politycznego Niemiec Zachodnich na arenie międzynarodowej i przygotować pole działania dla dalszych kroków politycznych NRF. Warto np. zwrócić uwagę na koncepcje naukowców i polityków (m. in. Dahrendorf, Steltzer, Forster, Peisert) — współtwórców *Wytycznych...*, które ujawniają „przyszłościowe tendencje” dochodzące do głosu w kołach rządzących NRF. Chodzi tu o utopijnie brzmiący postulat wykształcenia „społeczności światowej”, która rozwiązywałaby swoje konflikty w ramach „światowej polityki wewnętrznej”. Nietrudno zauważyć, że mamy tu do czynienia z próbą stworzenia „odideologizowanych przestrzeni”. Posługując się hasłem tworzenia ponadustrojowych i ponadideologicznych form społecznych i politycznych pragnie się zatem przemycić formułę państwa kapitalistycznego, z zachowaniem jego gospodarczo-społecznej struktury, umożliwiającą realizację ekspansywnych celów imperializmu.

Oparte na zdecydowanie odmiennych założeniach zasady polityki kulturalnej krajów socjalistycznych stawiają w odniesieniu do państw kapitalistycznych jako główny cel kształtowanie stosunków międzynarodowych sprzyjających utrwaleniu pokoju. Podpisanie w 1970 r. układu między ZSRR a NRF oraz między Polską a NRF stworzyło sytuację, w której wymiana kulturalna i kontakty na polu nauki, szkolnictwa itp. mogły stać się ważkim elementem rzutującym na całość stosunków między tymi krajami.

Podjęcie kontaktów kulturalnych drogą oficjalnych porozumień (np.

zaproszenia polskiego Ministerstwa Kultury i Sztuki do współpracy przy organizacji imprez w NRF) stanowi, w porównaniu z praktyką lat wcześniejszych, istotny zwrot. Po raz pierwszy stworzono szanse i warunki kompleksowego ukazania polskiego dorobku kulturalnego z wyeksponowaniem reprezentatywnych oraz najwartościowszych kierunków sztuki i literatury. Zarysowane zostały ramy długofalowej współpracy naukowej i naukowo-technicznej, uwzględniające w równym stopniu potrzeby i możliwości obu partnerów.

Przykładem imprezy sygnalizującej perspektywy możliwych form wymiany kulturalnej są przeglądy osiągnięć i tendencji rozwojowych polskiego życia kulturalnego, gospodarczego itp., organizowane w NRF w ramach tzw. Polskich Dni. Składają się one z szeregu występów, pokazów filmowych, dyskusji, wystaw organizowanych przez władze większych miast zachodnioniemieckich przy współudziale oficjalnych czynników rządowych obu krajów. W 1971 r. „Polskie Dni” odbyły się w trzech miastach NRF (Frankfurt nad Menem, Hamburg, Kilonia).

Trudno przecenić znaczenie podobnych imprez na terenie miast zachodnioniemieckich. „Dni” stanowią praktycznie pierwszą po wojnie możliwość zaprezentowania społeczeństwu Republiki Federalnej pełnej i niezafałszowanej wiedzy o Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem zdobytych okresu socjalizmu. Imprezy te mogą przeciwdziałać skutkom wieloletniej kampanii skierowanej przeciwko socjalistycznej Polsce, w wyniku której na terenie NRF nawarstwiło się wiele szkodliwych, tendencyjnych wyobrażeń i schematów, nigdy nie konfrontowanych z rzeczywistością.

Drugim przykładem jest podjęta w 1971 r. inicjatywa, która swoim znaczeniem i politycznymi konsekwencjami daleko wykracza poza zakres realizowanej dotąd wymiany kulturalnej. Chodzi tutaj o utworzoną w ramach UNESCO polsko-zachodnioniemiecką komisję naukową, której zadaniem jest ocena podręczników szkolnych i wyeliminowanie z nich akcentów oraz treści o charakterze rewizjonistycznym. Zagadnienie obrazu Polski i opinii o Polakach, urabianych przez szkołę zachodnioniemiecką należy do najtrudniejszych, a zarazem węzłowych problemów na drodze do ustanowienia przyszłych normalnych stosunków między Polską i NRF.

Niezależnie od oceny bezpośrednich efektów tak rozwijanej polityki zagranicznych kontaktów kulturalnych warto zwrócić uwagę na zainteresowanie oraz reakcję opinii publicznej wobec imprez organizowanych przy udziale oficjalnych czynników kraju socjalistycznego. W szczególności doniosłe znaczenie posiada pełne poparcie, jakiego imprezom tym udzielają koła postępowe Republiki Federalnej. Pojawienie się w NRF reprezentantów kultury socjalistycznej ma niewątpliwy wpływ na przyspieszenie polaryzacji społeczeństwa zachodnioniemieckiego, a prezento-

wanie jej największych osiągnięć umacnia pozycję środowisk postępowych, opowiadających się za ustanowieniem pokojowych stosunków w świecie w oparciu o zasadę koegzystencji.

### III. UWAGI KOŃCOWE

Reasumując należy stwierdzić, że kontakty kulturalne między Polską a Niemiecką Republiką Federalną, które egemplifikują współpracę kulturalną między państwami o różnych systemach społecznych, potwierdzają widoczną w ostatnich latach tendencję, która wymianie kulturalnej wyznacza ważną rolę w polityce światowej. Tendencja ta zrodziła się z dążeń do ustanowienia trwałych, pokojowych stosunków między wszystkimi państwami w oparciu o zasadę koegzystencji, wzajemnego poszanowania suwerenności, nienaruszalności terytorialnej, a także odrębności społecznego i kulturalnego rozwoju.

Jedną z konsekwencji tych dążeń jest realizacja idei Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Zaprezentowane stanowisko państw socjalistycznych stanowi kontynuację dotychczasowej polityki, która uznaje współpracę kulturalną za czynnik utrwalenia pokoju i ma na celu wzajemne zbliżenie i wzbogacenie narodów.

Utrzymanemu w duchu internacjonalizmu stanowisku obozu socjalistycznego kraje zachodnie przeciwstawiły koncepcję, która w stosunkach kulturalnych upatruje płaszczyznę do propagowania wzorców ideowych o charakterze kosmopolitycznym, obliczonych na przeciwdziałanie rosnącej popularności idei socjalistycznych i zastąpienie ich hasłami głoszącymi jedność ogólnoludzkich, humanistycznych celów, odwracając tym samym uwagę od sprzeczności i konfliktów klasowych.

Należy przypuszczać, iż szczególne zainteresowanie — jakie obecnie obserwujemy — problemami dalszego rozwoju i rozszerzenia współpracy kulturalnej, kontaktów między organizacjami i rozszerzenia informacji stwarza warunki do — wspomnianej już — konfrontacji kulturalnej, rozumianej jako współzawodnictwo w zakresie najlepszego wykorzystania i pokierowania procesami rewolucji naukowo-technicznej i najpełniejszego zaspokojenia potrzeb materialnych i duchowych współczesnego człowieka.